

## AB SUČASNYM STANIE NAŠAJ LITARATURNAJ MOVY I EMIGRACYJI.

Kožnaja litaraturnaja mova budujecca na narodnych dyjalektach. Takim čynam i naša sučasnaja litaraturnaja mova paŭstała na narodnych dyjalektach, naprykład: mova tvorau "Tarasiena Barnasie" i "Lnejida na vyvarat" na paminajuć nam uschodni biełaruski dyjalekt. Mova tvorau V. Dunin-Marcinkie viča napaminaje dyjalekty uschodniaj Biełaruŭščyna i Mahileuŭščyny. F. Bahuŭševič pisał na Vileŭskim dyjalekcie. Mova "Našaj Nivy" hruntavała, jak na dyjalektach Vileŭščyny i Biełaruŭščyny, taksama i na usich jinšych biełaruskich dyjalektach, bo u "Našaj Nivy" byli supracodniki z usich kutkav Biełarusi.

Mova "Našaj Nivy" jošč asnovaj sučasnaj biełaruskaj litaraturnaj movy. Dalejšy čas razvicio i uzbahaćeńnia našaj litaraturnaj movy - hetu čas "Volnaj Biełarusi" i dalejšy jaje sany lepšy roskvit Biełaruskaj litaraturnaj movy prapadaje na čas "nacdemauŭščyny" 1921 - 1932 hh. U hety čas Instytut Biełaruskaj Kultury, a pašla Biełaruskaja Akademija Navuk šmat ułažyli u skarbnicu biełaruskaj moŭnaj kultury. Było-b' miera-zumnym i škodnym adkidać hetu zdabytak.

Balšaviki z svajim "spraščeńniem" biełaruskaj movy, pravapisu i terminolohiji aź da hetaha času nie zmahli usiaho taŭho žniščyc, što uniešli Nacdemu u skarbnicu našaj moŭnaj kultury. Sumlennyja litaratary pišmienniki paety i nastaŭniki paŭhoŭvajuca hetym zdabytkam aź pa sioŭniašni dzień u padŭsieckaj Biełarusi, choć moža i ryzykujuć svajim žyćciom.

Biełaruŭ Ryskim Traktatom była razrezana na dźvie častki i pieraharo-žanaja žialeznaj šcianoj. Hetaja šciana nie dawała maŭliwaści uschodnim i zachodnim biełarusam sumiesna budavać biełaruskaj kultury i biełaruskaj litaraturnaj movy.

Na uschodzie ad Ryskaj miažy "Nacdemu" centralizavali narukaryjajxixxixx biełaruskija navukovyja siły pry Biełaruskaj Instytucie Biełaruskaj Kultury, a pašla pry Biełaruskaj Akademiji Navuk. I takim čynam biełaruskaja kultura u adnolkavym vyhladzie pašyrała pa usiej padŭsieckaj Biełarusi.

Na zachadzie ad Ryskaj miažy biełaruskija džijačy, zaniatyja palityčnaj baračboj, mała udzialali uvahi i srodkaŭ na pašyreńnie biełaruskaj moŭnaj kultury. A pašla razhromu Biełaruskaj R.-S. Hramady kulturnyja pracadniki padzialilisia na hrupki (a časam i varożyja adna adnej). I kožnaja takaja hrupka pracavała niezaležna adna ad druhoj, a za hetu i postupu u biełaruskaj moŭnaj kultury nie było. Jašče da hetaha u časie nia-mieckaj akupacyji uniesiena blytanina u pravapis. Nam tut na emigracyji nie udałosia pažbycca hetych supiarečnašciaŭ, a pad čas my navat pašyrajem jich.

Cikava toje, što balšavickaje "spraščeńnie" saŭpadaje z zachodnie-biełaruskim navatarstvam. Spynim sia na niekatorych prykładach balšavickaha "spraščeńnia" i mudrahelstva na zachadzie Biełarusi.

U našaj biełaruskaj movie z času jaje zasnavańnia, aź pa 1933 hod, a tak-sama i u vusnaj narodnaj litaraturnaj movie byŭ ustalavany termin "list" Słužbovec, što raznosić listy, nazyvaŭsia "listanosiec" "Listy da saba-ki" (viadomy litaraturny tvor). Pryklady z narodnaj litaratury: "Napisała jaho maci try listočki da jaho", "A Jaš siadzić za stolikam piša listy z pacholikam", "Adzin chodzić pa švialicy talirami syple, druhi siadzić za stolikam drobny listy piša". Zahadam Staršyni Narodnych Kamisaraŭ BSSR hram. Haładziedam u 1933 hodzie było zabaroniena užyvać slova "list", a zamiest jaho užyvać slova "pišmo". Choć balšaviki i chvalilisia, što jichnaja hranica "na zamkie", ale hetu zahad hram. Haładzieda niejaka praz hetuju zamki pieralez i na zachodni bok Ryskaj miažy, bo i i tam zamiest slova list, stali užyvać slova pišmo. Na uschodzie Biełarusi hetu zahad nakiroŭvaŭ našu movu na ślach jahnaj rusyfikacyji, a dla čaho hetu rabilaŭsia na zachadzie Biełarusi?



Na zachadzie Bielarusi dalej pajsli zahadu hr. Maładziida. Balšavik. Kulšto zrabic taho nie advažajucca, što sami bielarusy zrabili na zachadzie Bielarusi. Na uschodzie pisalasja i pisacca: "zbroja", "uzbrajeńnie", "strelba". Na zachadzie zamiest jich užyvajecca: "aružža", "ružžo" (čamu nie "ružjo"). U va usie časy istnavańnia bielarskaj litaraturnaj movy užyvajasja slova: "Ułasnaść, własny", a na zachadzie niejkija dziyaki zamianili jaho pierakručanym rasiejskim slovam: "sobski, sobskaść" (čamu nie "sobstvienno"). Na uschodzie pišuć i vymaŭlajuć slovy: "laznia, krama, gaza". Na zachadzie hetyja slovy vymaŭlajucca i pišucca: Bania, Laŭka, Kierasina. Na uschodzie u časie "Nacdemauščyny" byli badaj-što užo ustalavany bielarskija imiony: Michaś, Antoś, Mikoŭa, Paŭluk, Saŭka, Čimoch, Janka i da hetaha padobnaje, a na zachadzie Bielarusi pieravažajuć lvany, mišy, Koli...

Z daŭnych časou u našaj litaraturnaj movie pryniata pisać slova "raślina". Niejki mudrahiel prydumau pisać jaho "raścina". Ci jość tut rožnica? A nijakaj. Dobra. Učora pisali "raślina", siońnia pišam "raścina". Zaŭtra niejki novy mudrahiel prydumaje pisać "raścianina", a pazaŭtramu jašče naviejšy mudrahiel stanie heta slova pisać "Raścień". Kali kožny z nas tut na emigracyji zamienić pa adnamu slovu, dyk ad našaj movy i šledu nie zastaniecca. Jašče u našaj litaraturnaj movie blytajucca dva slovy: "paŭažeńnie" i "stanovišča". Na uschodzie Bielarusi slova "stanovišča" pakazvaje na stan, u jakim apynuŭsia čaŭaviek. U pierakładzie jaho na rasiejskuju movu, budzie značać "Położenie". Na zachadzie zamiest "stanovišča" pišuć "paŭažeńnie". A na zachadzie slova "stanovišča" pakazvaje na pasadu, prachu, što zajmaje peŭnaja asoba, a rasiejskaje "doŭžność". U narodnaj movie slova "paŭažeńnie" jość dziejasloŭny pradmiennik (nazovnik): "Blyahoje paŭažeńnie i dobruju spakušeńnie" (prykazka).

Blizka z 14 veku i da 1921 hodu pa usiej etnagrafičnaj Bielarusi, i da 1939 h u Zachodniaj Bielarusi u žyvasja slova "pan". Pašla balšavickaha pieravarotu u 1917 hodzi balšaviki zabaranili užywać heta slova, jak i usie inšyja rounyja jamu pa značeńniu. U časie niamieckaj akupacyji u sie balšavickija zahady i rasparadžeńni byli adklikany. Usie padsavleccija narody stali užywać svaje papiarednija slovy pašany: rasiejcy - "gospodin", ukrajinicy - pan, niemcy - Herr i tamu padobnaje. A le bielarusy napalachanyja balšavikami, nie viarnulisia da slova "pan", ale na latu vydumali sabie novaje slova "spadar". Pakolki niama aŭtara hetaha slova, taksama nia było ni zahadu ab užyvańni hetaha slova ni apaviaščeńnia u druku, dyk treba uhadvać adkul i jak jano pajaviŭsia na šviet Božy.

U pachodžańni hetaha slova majucca dźvie dahadki: 1 ad xx slova "haspadar" adkiniena dźvie pieršyja litary "h a", zastalosia "spadar". Ale heta hramatyčna nie zusim praviďlova. U hetym slovie try składy "has-pa-dar". Kali adkidać, dyk cely skład "has" zastaniecca tolki "padar". 2) Kali rasiejcy užyvali slova pašany "sudar", "sudarynia". Našy "spadar", "spadarynia" viemi padobnyja na hetyja slovy, a spadaryčnia viemi padobnaje na rasiejskaje "baryčnia". Slova "sudar" pierastala užyvacca zadoŭha da balšavickaha pieravarotu, jak niepatrebna. Kali sapraŭdy heta slova zapazyča na z rasiejskaha archivu, dyk viemi prykra, bo kali-b nam jakich sloŭ i niechapaŭa, dyk nikolix niavarta brać jich z maskoŭskich šmietnikaŭ.

Praŭda balšavikix vykinuli z štodziennaha užytku rasiejskaje slova "gospodin", ale nia vykinuli jaho z rasiejskaj movy i sloŭnika i pry pat-savleckaj Bielarusi, kali pieradajacca ab zamiežnych znosinach, užyvajecca slova "pan". Naprykład: "Pan Moŭataŭ, Pan fon Rebientrop, Pan Truman i da hetaha padob.

Našy bielarskija moŭnyja revalucyjanery, asabliva moŭadź, z fanatyčnaj azardonašćiu vykřešlivajuć z litaraturna-mastackich tvoraŭ slova "pan", a zamianiaje jaho "spadar". Takim čynam my čuli sa sceny: "Spadar adoff Bykoŭski, Spadaryčnia Paŭlinka, Spadar Jazep Karyta, Spadaryčnia Adelka (dačka jaho). Našy moŭnyja revalucyjaneryx tumačuć zamienu "pan" na "spadar" tym, što slova "pan" napaminaje na sacyjalnuju nia-roŭnaść. A dzieŭla hetaha jany Bevina, Čerčyla, Trumana, Maršala užyvali u hodnaść "spadarod", heta znača nadali jim praletarski tytuł.







My tut na emigracyji ničoha novaha vialikaha u halinie movy zrabić nia možam, ale treba pierš-napierš pazbaviecca blytanini, jakaja majecca u našym pravapisie. Patrebna za asnovu uziać ~~tejpravapis~~ adzin pravapis i jim ~~karystava~~ kiravacca. Ale niehto adzin hetaha zrabić nia moža i nia maje x prava. Patrebna kab pa hetamu pytańniu vykazalisia ludzi, zacikaŭlenyja u ka hetaj halinie pracy, mienavita: movaviedy, litaratary, piśmienniki, paety i nastaŭniki. U hetaj halinie pracy treba sklikać zjezd, ci jakim inšym paradkam utvaryć Kamisiju ci Kamitet, jaki-b kiravaŭ hetaj sprawaj i mieŭ-by karespadentaŭ u roznych miastoch.

Z majho pohladu patrebna za asnovu uziać tuju systemu hramatyki i pravapisu, i usiej sys-temy piśmienstva, jakaja isnavała pry "Nacdemach", adki-nuŭšy, jak bałšavickaje "spraŭčeńnie, tak i toje muŭrahiestva, jakoje tam-sia siam kantrabandaj zakiniena u našu movu. Patrebna nie zabyvacca i taho, što aprača nas tut na emigracyji, što aprača nas tut na emigracyji, millony biełarusau karystajuca biełaruskaj movaj na Bačkaŭščynie. Tam napeŭna rożnicy u našaj movie niama, jak na uschodzie, tak i na zachadzie Biełarusi. Tam napeŭna uŭyvajecca taja systema pravapisu, što była na uschodzie Biełarusi da 1939 hoda. A dzieła hetaha nam treba nazirać, kab vialikaj roż-nicy nia unosić ni u hramatyku, ni u pravapis, ni u vokule u piśmienstva, jak siarod nas emihrantaŭ, tak i tymi biełarusami, jakija zastalisia na Bačkaŭščynie.

P. H.



Парыж, 26-II-48.

### Паважаныя Радактары "Бацькаўшчыны"!

Таму што справа мовы дагэтага часу ў нас зьяўляецца нейкаю дыскусійнаю справаю і Вы ў сваёй паважанай газэце змяшчаеце "Куток мовы", дык дазвольце і мне зьвярнуцца да Вас з некаторымі заўвагамі. Засьцерагаюся, што не раблю гэта для дыскусіі, ані дзеля закідаў, але хутчэй у форме вымены думак і радаў. Хоць і не сыстэматычна, але часта прыпагодна даводзілася мне займацца нашымі этнаграфічнымі зборкамі амаль 15 гадоў, за гэты час сабраў і ўсыстэмаваў<sup>пы</sup> паважную колькасць нашае народнае творчасці, вось-жа тымсамым няраз даводзілася займацца і справаю мовы. Пасля гэтае, можа і ня зусім доўгае і канчаткова вычэрпвае<sup>ы</sup> практыкі прыходку да пераканання, што для выяўлення ўсякіх новых паняццяў, для якіх часта<sup>ы</sup> неабходна ўводзіць розныя наватворы-неалагізмы, калі гэтыя апошнія народам ня прымуцца, ад іх трэба адмовіцца.

З другога аднак боку нельга абмяняць мову ў тых выпадках, дзе ўжываюцца некалькі раўназначнікаў таго самага слова, напр. "кажны-кожны". Калі яны ўжываюцца ~~іх~~ у народных гаворках і ў літаратуры, дык на якой падставе праводзіць рэдукцыю? Гэта памойму штонайменш раўназначана з таталітарна-дыктараскім загадам: "Расстрелять!", калі мне не падабаецца. Тое самае з словам "сяньня", толькі варта глянуць у літаратуру, каб пераканацца, што "сёньня" ўжываецца нават часцей чым "сяньня" і той-жа аўтарытэт Насовіч у сваіх прыкладах ведае яшчэ "сягоднячы", "сягодня" і "сёньня". Паколькі мне ведама з маіх збораў з Наваградчыны і Стаўпеччыны, дык там зусім "сяньня" ня ўжываецца, на Палесьсі тое самае. У Стаўпеччыне яшчэ найбольш папулярная першапачатковая форма "сягодня" ад стараслав. "сегод дня".

"Субота", паколькі я заўважыў стала папулярывацца толькі ад часу нямецкае акупацыі на Беларусі "Менская газэта" а за ёю некаторы час брананавіцкім радактарам В.Шышко. На маю думку шуваць арыгінальнасці ў гэтым слове штонайменш наіўна, бо гэта слова ані расейскае, ані украінскае, ані польскае, але арфійскае і да нас прыйшло ў стара



славянскім перакладзе і асталася да сёння зрадукаваўшы толькі падвойнае "б". Шчыра кажучы, дык у Зах.Беларусі мне не давялося спаткаць "сюботы".

Ці слова "чэрвень" паўстала пад уплывам польскага чэрвец гэтага яшчэ ніхто не даказаў, хоць і неадзін даказваў, бо для прыкладу Чэрвеншчына не мяжуецца з Польшчай, дык адкуль-жа яна ўзяла сваё чэ? А хоць-бы нават і старая форма была чырвень, дык ці-ж ёсць сэнс яе ўваскрашаць, калі ёсць нешта новае. Відаць што старая форма аджыла і не адказвае больш духу мовы і выглядае сёння старою латкаю на новай адзежы.

Гэтулькі сваёго часу дыспутаванае слова "с<sup>в</sup>ет<sup>к</sup>а", акрамя свае арыгінальнасці ня мае ніякіх навуковых асноваў, бо ці мы напішам "д", ці "т", дык перад глухою "к" будзем вымаўляць як "т", а шукаць у гэтым слове караня "вет" з'яўляецца зусім беспадстаўным, бо ў даным выпадку карень "вет" мусіў-бы быць і суседуючых ~~і~~ славянскіх мовах, тымчасам нідзе гэтага ня бачым. Наадварот тут асталася ў карані слова "веда", адкуль і паўстала <sup>ра</sup>стаславянскае і новадаркоўна-славянск-  
"сведущій" чалавек значыць сьведак, які сьведчыць аб нечым, значыць дадае сваю веда да веды іншых.

Зачым шукаць нейкага ўяўнага караня "вет" у слове нават, калі так гэтае слова ўжывае народ і літаратура ("Выш'е, нават і ня зморчыцца") Ёсць дыялекты, якія ўжываюць "навет", але гэта чысты паліянізм. Калі-б Вы прачыталі ў голас хоць адзін сказ з Вашае газеты, дык магчыма самі адчулі-б, што слова "навет" негарманізуе з духам беларуска мовы.

Замест "дзяржаўны" ужываецца новатвор "гаспадарстваўскі", шчыра кажучы, я няраз сябе пытаўся: Ці вы гэтае слова вымаўлялі голасна? Папробуйце скажэце так, каб язык не заблытаўся пры гэтым. Зачым-жа выкідаць слова "дзяржаўны"? Яно зусім добра адказвае таму паняццю, якое ім выказваем і агульна прынятае. Тое што і расейцы ім сёння пачынаюць карыстацца, можа быць толькі выяўленьнем яго жыццёвасці. А яны ад нас запазычылі толькі слоў, што ад усіх калі зачнём адра-







"Бацькаўшчыну" асабліва, і таму не хацелася-б, каб між імі была нейкая лінгвістычная розьніца.

З глыбокаю пашанаю да Вас